

Sygn. akt III AUa 1390/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SA Lucyna Ramlo SA Daria Stanek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Gdańsku

sprawy K. K. i W. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ubezpieczenie rolnicze

na skutek apelacji K. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 czerwca 2016 r.,
sygn. akt VIII U 552/16

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1390/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 grudnia 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników W. K. od dnia 01 lipca 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

Kolejną decyzją z dnia z dnia 18 grudnia 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników W. K. od dnia 01 stycznia 2003 r. do dnia 29 września 2004 r. oraz od dnia 30 kwietnia 2004 r. do dnia 31 maja 2012 r. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

Odwołanie od tych decyzji złożyła K. K..

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o oddalenie odwołań.

Sąd I instancji stwierdził, że stroną w postępowaniu jest też W. K., który w całości poparł odwołania K. K., wnosząc o ich uwzględnienie.

Zaskarżonym w niniejszym postępowaniu wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił odwołania. Sąd I instancji ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 20 listopada 2000 r. K. K. złożyła wniosek o zgłoszenie do rolniczego ubezpieczenia społecznego – jako domownika rolnika – W. K. (syna). K. K. złożyła jednocześnie oświadczenie, że syn W. K. pracuje stale w prowadzonym przez nią gospodarstwie rolnym od dnia 01 października 2000 r. W. K. w dniu 20 listopada 2000 r. złożył oświadczenie, że pracuje stale w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez K. K. – od dnia 01 października 2000 r.

Decyzją z dnia 24 listopada 2000 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w G. stwierdziła podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników przez W. K. od dnia 01 października 2000 r. Od dnia 01 maja 2001 r. W. K. rozpoczął prowadzenie działalności w zakresie usług gastronomicznych (Bar u B., Bar (...)) oraz usług parkingowych w K. i J.. W dniu 24 czerwca 2002 r. W. K. złożył oświadczenie, że od dnia 01 lipca 2002 r. chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, jako domownik. Za rok 2003 r. W. K. złożył zeznanie o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i należnego ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za rok 2003 r. (podatek należny wyniósł 1.077,50 zł). Od dnia 02 maja 2004 r. W. K. był podatnikiem, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą opodatkowaną w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Decyzją z dnia 22 września 2004 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził spełnianie przez W. K. warunków do dalszego podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, przy jednoczesnym prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Decyzją z dnia 30 września 2004 r. dokonano wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej wpisu dotyczącego W. K..

Od dnia 30 kwietnia 2005 r. W. K. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej – bar (...) w K.. W dniu 21 kwietnia 2005 r. W. K. złożył oświadczenie, że jako domownik w gospodarstwie rolnym (...) rozpoczął od dnia 30 kwietnia 2005 r. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. W. K. był podatnikiem, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą opodatkowaną w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych od dnia 30 kwietnia 2005 r.

Decyzją z dnia 20 czerwca 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników W. K. od dnia 01 czerwca 2012 r. W okresie od dnia 01 czerwca 2002 r. do 01 stycznia 2003 r. W. K. objęty był ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym jako pracownik zatrudniony u D. K. w B. w wymiarze pełnego etatu.

Nadto W. K. objęty był ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym w okresie od dnia 01 czerwca 2012 r. do dnia 01 października 2012 r., od dnia 01 maja 2013 r. do dnia 06 maja 2013 r., od dnia 30 maja 2013 r. do dnia 01 października 2013 r., od dnia 01 maja 2014 r. do dnia 30 września 2014 r., od dnia 03 czerwca 2015 r. do dnia 01 października 2015 r.

Sąd I instancji zważył, że odwołania, jako niezasadne, podlegają oddaleniu. Okoliczności faktyczne w przedmiotowej sprawie, w zakresie istotnym i wystarczającym zarazem dla jej rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 k.p.c., Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania. Treść i autentyczność dokumentów nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony; również Sąd I instancji nie znalazł podstaw do podważania treści i autentyczności dokumentów. Dokumentom prywatnym Sąd Okręgowy przyznał walor wiarygodności w rozumieniu art. 245 k.p.c., zaś dokumentom urzędowym – moc dowodową zgodnie z art. 244 k.p.c. Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania stron, bowiem strony (ubezpieczona oraz inna osoba, której praw i

obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja) nie stawili się na rozprawę (prawidłowo wezwani). Stąd też, na podstawie art. 299 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., Sąd pominął ten środek dowodowy.

Przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej była zgodność z prawem i zasadność decyzji stwierdzających niepodleganie przez W. K. rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu "wyprzedza" ubezpieczenie rolnicze. Jest to oczywiste, jeśli zważyć na fakt, że władza publiczna partycypuje w przeważającej mierze w kosztach tego preferencyjnego (z racji wymiaru składek) systemu. Dlatego też - jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 marca 2006 r., P 8/05 (OTK-A 2006/3/28) - system ubezpieczenia społecznego rolników ma na celu zapewnienie tego ubezpieczenia jednoznacznie określonej grupie społecznej, dla której praca w gospodarstwie rolnym stanowi podstawowe źródło utrzymania.

W przedmiotowej sprawie W. K. złożył w dniu 24 czerwca 2002 r. oświadczenie, że od dnia 01 lipca 2002 r. chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym jako domownik (k. 46). Jednakże w okresie od dnia 01 czerwca 2002 r. (do dnia 01 stycznia 2003 r.) W. K. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę i został zgłoszony z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych (k. 134 akt rentowych). Okoliczność tę strona zataiła przed organem rentowym.

Sąd I instancji podkreślił, iż wyjątek wprowadzający możliwość dokonania wyboru rolniczego ubezpieczenia społecznego odnosi się do prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej; swoboda wyboru rodzaju ubezpieczenia jest wyłączona w przypadku posiadania pracowniczego tytułu ubezpieczenia. Słusznie więc stwierdził organ rentowy, że W. K. w okresie od dnia 01 czerwca 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. nie mógł podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, bowiem posiadał pracowniczy tytuł ubezpieczenia.

Po dniu 01 stycznia 2003 r. W. K. nie mógł podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, bowiem nie spełniał wymogu określonego w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (w brzmieniu obowiązującym do dnia 01 maja 2004 r.). W. K. nie mógł bowiem, jak wskazano podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu w okresie od 01 czerwca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. Zatem nawet kontynuowanie działalności gospodarczej po dniu 01 stycznia 2003 r. (działalność prowadził do 30 września 2004 r.) nie było poprzedzone nieprzerwanym okresem jednego roku podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Po dniu 01 stycznia 2003 r. W. K. nie spełniał więc wymogu podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

W dniu 02 maja 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 02 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 91, poz. 873), która zmieniła brzmienie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wydłużając okres nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uprawniający osobę podejmującą pozarolniczą działalność gospodarczą do wyboru systemu ubezpieczenia społecznego i uzależniono możliwość tego wyboru od formy opodatkowania wspomnianej pozarolniczej działalności gospodarczej.

W myśl znowelizowanego ust. 1 powołanego artykułu, rolnik lub domownik, który podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez, co najmniej 3 lata i rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej zgodnie z przepisami o zryczałtowanym podatku dochodowym, podlegał nadal temu ubezpieczeniu, jeżeli nie był pracownikiem i nie pozostawał w stosunku służbowym. Warunek nieprzerwanego 3 letniego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników nie został przez W. K. spełniony.

Odnosząc się w dalszej kolejności do podnoszonej przez ubezpieczoną kwestii niemożności wydania decyzji w przedmiocie stwierdzenia, iż W. K. nie podlega społecznemu ubezpieczeniu rolników - z uwagi na upływ terminu przedawnienia należności składekowych, Sąd I instancji stwierdził, iż ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Z uwagi na deklaratoryjny charakter decyzji KRUS o objęciu rolniczym tytułem ubezpieczenia, organ ten jest uprawniony do wydania decyzji korygującej z mocą wsteczną uprzednio ustalony bezpodstawnie tytułu ubezpieczenia

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 czerwca 2008r., III UK 312/07, OSNP 2009, nr 21-22, poz. 294, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 24 stycznia 2013 r., III AUa 1041/12). Nie jest też niedopuszczalne wydanie decyzji podlegającej ubezpieczonym społecznym po upływie okresu przedawnienia składek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 października 2015 r., III AUa 336/15).

Zdaniem Sądu Okręgowego, dla uznania, że wydanie decyzji o niepodleganiu rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, istotnym było stwierdzenie, czy wystąpiły przesłanki z art. 83a ustawy systemowej. Z brzmienia zacytowanego przepisu wynika, że ponowne ustalenie prawa do świadczeń (lub zobowiązania) może nastąpić nie tylko w przypadku przedłożenia nowych dowodów, lecz także w przypadku ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń. Przy czym, nie jest wymagane ujawnienie nowych okoliczności, lecz takich okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie zostały przez organ rentowy uwzględnione (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 marca 2007 r., V SA/Wa 170/07, LEX nr 960080).

W przedmiotowej sprawie w dniu 21 października 2015 r. organ rentowy powziął informację o tym, że W. K. w okresie od dnia 01 czerwca 2002 r. do dnia 31 stycznia 2002 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu, jako pracownik. Okoliczność ta została przez stronę zatajona. Przypomnieć wypada, że w dniu 24 czerwca 2002 r. strona złożyła oświadczenia, że od dnia 01 lipca 2002 r. chce podlegać ubezpieczeniu rolniczemu, jako domownik rolnika. W dacie tej strona zatrudniona była na podstawie umowy o pracę, a więc nie mogła podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Okoliczność tę jednak W. K. zataił przed organem rentowym. W tych warunkach nie może, w ocenie Sądu Okręgowego budzić wątpliwości wystąpienie przesłanki określonej w art. 83a ustawy systemowej.

W przypadku ponownego ustalenia przez organ rentowy z urzędu tytułu podlegania (niepodlegania) ubezpieczeniu społecznemu wynikającemu z ujawnienia istotnych okoliczności istniejących przed wydaniem wcześniejszej decyzji ostatecznej (np. zatajenie faktu podlegania ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących pozarolniczą działalność), ponownie wydana deklaratoryjna decyzja o niepodleganiu rolniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego wywołuje skutek z mocą wsteczną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 39/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 330). Rolniczy organ rentowy jest uprawniony do wydania decyzji korygującej z mocą wsteczną uprzednio ustalony bezpodstawnie tytuł rolniczego ubezpieczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 czerwca 2008r., II UK 312/07, OSNP 2009, nr 21-22, poz.294).

Sąd I instancji dodał, że jeżeli decyzja deklaratoryjna o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego okazała się błędna lub bezpodstawna, to decyzja ta, ani tym bardziej brak zgody ubezpieczonego, nie mogą stanowić przeszkody dla stwierdzenia istnienia tytułu ubezpieczenia społecznego zgodnego z przepisami prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008r., I UK 256/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz.159).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła K. K. zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucając

1. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oraz przepisami prawa ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie, że: W. K. zataił przed organem, że w okresie od dnia 01 czerwca 2002 r. do dnia 01 stycznia 2003 r. był on zatrudniony na podstawie umowy o pracę i został z tego tytułu zgłoszony do ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji zaktualizowały się przesłanki, które uzasadniałyby wydanie decyzji w trybie art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podczas gdy to na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia, przez blisko 10 lat przyjmował składki i nie kwestionował tytułu W. K. do podlegania ubezpieczeniu, spoczywa ciężar wykazania, że w/w osoba zataiła fakt zatrudnienia pracowniczego przed organem rentowym, a czemu organ ten nie sprostał, zaś jednocześnie ubezpieczonego nie mogą obciążać błędny organu rentowego, który wydał decyzję o podleganiu przez zainteresowanego ubezpieczeniu, w sytuacji, której brak było ku temu podstaw, o czym organ wiedział, bądź miał obiektywną możliwość dowiedzenia się;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 83a ust. 1 u.s.u.s. oraz art. 41b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez błędną jego wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że dopuszczalne jest wydanie decyzji

dotyczącej podleganiu ubezpieczeniu społecznemu na podstawie art. 83a ust. 1 u.s.u.s. po przedawnieniu należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników, podczas gdy fakt przedawnienia należności składkowych - prowadząc do wygaśnięcia zobowiązań z tego tytułu - czyni również niedopuszczalnym ustalenie ustania ubezpieczenia społecznego na poczet, którego składki te były pobrane, jak również wydanie decyzji w tym zakresie.

Ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez umorzenie postępowania w przedmiocie podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników; oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania w sprawie wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wywiedzionej apelacji skarżąca stwierdziła, że nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem. Motywowała, iż „ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie”, o których mowa w art. 83a ust. 1 u.s.u.s. nie dotyczy wszystkich istniejących przed wydaniem decyzji okoliczności, a jedynie tych, które nie były organowi rentowemu znane i organ ten nie miał obiektywnej możliwości dowiedzenia się o nich. Niewątpliwie za taką okoliczność mógłby zostać uznany fakt zatajenia przed organem rentowym podleganiu przez zainteresowanego ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu, co wykluczałoby objęcie go ubezpieczeniem społecznym rolników. Jednakże - zdaniem skarżącej - z uwagi na fakt, że to organ rentowy wydał decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczenia w stosunku do zainteresowanego w spornym okresie, to na organie ciąży fakt wykazania, iż zaszły wszystkie przesłanki uzasadniające wydanie tej decyzji, w tym również okoliczność „zatajenia” podleganiu ubezpieczeniu z innego tytułu.

Nie jest wystarczające zdaniem Sądu Okręgowego w tej sytuacji oparcie się wyłącznie na twierdzeniach organu (jak czyni to Sąd I instancji) przede wszystkim z uwagi na fakt, że decyzje objęcia określonym tytułem ubezpieczenia (w tym wypadku ubezpieczeniem społecznym rolników) prowadzą do powstania gwarancyjnego stosunku prawnego w trakcie trwania, którego ubezpieczony staje się podmiotem określonych praw i obowiązków. Organ rentowy niewątpliwie przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego i przez wiele lat nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował z tego tytułu składki. Pogląd ten – zdaniem skarżącej – znajduje również swoje dodatkowe uzasadnienie w konieczności poszanowania ogólnej zasady pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa wyrażonej w art. 8 k.p.a., która miałaby w tym przypadku odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 52 ust. 1 u.u.s.r. w zw. z art. 123 u.s.u.s.

Następnie ubezpieczona powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/06. W ocenie skarżącej właśnie z uwagi na daleko idącą ingerencję w sferę uprawnień ubezpieczonego, to organ winien wykazać, że - obejmując zainteresowanego ubezpieczeniem społecznym rolników - nie była mu znana okoliczność pozostawania przez zainteresowanego w stosunku pracy.

Zdaniem skarżącej nie można w przedmiotowej sprawie mówić o „ujawnieniu okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie” w rozumieniu art. 83a ust. 1 u.s.u.s. a tym bardziej o zatajeniu tych okoliczności przez ubezpieczonego, także w sytuacji, gdy organ rentowy ma obiektywną możliwość ustalenia w/w okoliczności, jednak nie czyni tego na skutek własnego zaniechania lub niedbalstwa. Skutki wadliwego działania organu nie mogą, bowiem obciążać osoby zainteresowanej. Zainteresowany formalnie pozostaje w ubezpieczeniu, opłaca składki, nabywa emerytalną ekspektatywę i korzysta ze świadczeń określonych w ustawie. Powstaje - na co już wskazywano - gwarancyjny stosunek prawny, w trakcie trwania którego ubezpieczony staje się podmiotem określonych praw i obowiązków. Opłacanie składki jest przy tym swoistą ceną ubezpieczeniowej gwarancji korzystania z prawnej ochrony w razie nastąpienia określonego zdarzenia losowego (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2005 r., III UK 28/05; wyrok SN z dnia 26 lutego 2010 r., II UK 187/09).

Skarżąca wyraziła stanowisko, że obejmując zainteresowanego ubezpieczeniem społecznym organ wiedział lub miał obiektywną możliwość dowiedzenia się, że ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, zaś obecnie to na organie rentowym - m.in. z uwagi na gwarancyjny charakter stosunku ubezpieczenia – ciążył obowiązek wykazania okoliczności przeciwnej, czemu organ nie sprostał.

Zdaniem skarżącej nie jest również dopuszczalne wydanie decyzji na podstawie art. 83a ust. 1 u.s.u.s. w sytuacji, gdy - zgodnie z art. art. 41b u.u.s.r. - przedawnieniu uległy należności z tytułu składek na to ubezpieczenie.

W realiach przedmiotowej sprawy przedawnieniu uległy, zatem należności z tytułu składek obejmujące okresy wskazane zarówno w decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 18 grudnia 2015 r. (znak 0413-PU.402.1911.2015) jak i w decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 18 grudnia 2015 r. (znak 0413-PU.402.913.2015).

W ocenie skarżącej funkcjonalna wykładnia przepisów o przedawnieniu składek powoduje, iż po przedawnieniu kwestia podlegania ubezpieczeniu (a zatem również niepodlegania ubezpieczeniu) w ogóle nie powinna być badana. W przeciwnym razie ubezpieczony zawsze pozostawałby w niepewności, czy podlega danemu ubezpieczeniu. W skrajnych przypadkach dopiero przed emeryturą ubezpieczony mógłby się dowiedzieć, że np. 20 lat wcześniej nie podlegał ubezpieczeniu. Powyższe stałoby w sprzeczności z zasadą zaufania obywateli do organów Państwa, jak również z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Z samej zaś zasady demokratycznego państwa prawnego - według skarżącej - wynika, że ustawodawca winien skonstruować określoną regulację w ten sposób, aby po upływie określonego czasu dane zobowiązanie wygasło, bądź też wygasło prawo do wydania decyzji ustalającej to zobowiązanie (ewentualnie ustalającej jego nieistnienie). Możliwość ustalenia sytuacji prawnej ubezpieczonego na nowo - właściwie w każdym czasie - nie sprzyja w żaden sposób, nie tylko pewności obrotu prawnego, ale przede wszystkim nie stymuluje organów rentowych do wnikliwego badania sprawy na etapie obejmowania ubezpieczonego ubezpieczeniem społecznym, skoro podjęta w tym zakresie decyzja będzie mogła być przez organ zmieniona w okresie późniejszym.

Zdaniem skarżącej, powyższy pogląd znajduje także swoje uzasadnienie w treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., II UZ 38/13, gdzie wskazano, że postępowanie przed organem rentowym nie może być bezprzedmiotowe. Wszczęcie postępowania ma na celu doprowadzenie do takiego rozstrzygnięcia sprawy decyzją, która skonkretyzuje podmiotowo i przedmiotowo, a więc w odniesieniu do konkretnej osoby, jak też w sprawie konkretnej przedmiotowo, uprawnienia i obowiązki wyprowadzone z przepisów obowiązującego w dacie orzekania (rozstrzygnięcia sprawy) prawa materialnego. W przypadku, gdy zachodzą przeszkody do tego, aby takie prawa i obowiązki określić w odniesieniu do konkretnego podmiotu, należy mówić o bezprzedmiotowości postępowania, a w konsekwencji niemożliwości wydania merytorycznej decyzji orzekającej o tych prawach i obowiązkach.

Zdaniem skarżącej wbrew literalnemu brzmieniu art. 83a ust. 1 u.s.u.s. nie znajdzie on w tym wypadku zastosowania i w konsekwencji nie jest możliwe stwierdzenie ustania ubezpieczenia społecznego rolników zainteresowanego w zakresie, w jakim zostało to stwierdzone decyzjami Prezesa KRUS.

W odpowiedzi na apelację Prezes KRUS wniósł o jej oddalenie. W uzasadnieniu stanowiska organ rentowy stwierdził, że wywieziony środek odwoławczy nie wnosi żadnych nowych okoliczności do sprawy. Rolnik zgłaszając do ubezpieczenia społecznego rolników obowiązany jest do wskazania wszelkich okoliczności mających wpływ na ustalenie, czy osoba zgłaszana do ubezpieczenia spełnia warunki, aby mogła podlegać temu ubezpieczeniu. Wbrew temu, co twierdzi strona apelująca oraz mając na uwadze wielość podmiotów zatrudniających pracowników pozwany nie ma ani obiektywnych, ani też żadnych innych możliwości ustalenia, czy zainteresowany podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu w sytuacji, gdy on sam nie zgłosił tej okoliczności wskazując podmiot zatrudniający.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja K. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w toku kontroli instancyjnej nie stwierdził wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutkującej nieważnością postępowania. Weryfikacja zasadności zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd I instancji prawidłowo zgromadził materiał dowodowy, ustalił kluczowe dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne, właściwie przeprowadził proces subsumcji prawnej, co ostatecznie doprowadziło do wydania odpowiadajacemu prawu

rozstrzygnięcia. Sąd II instancji aprobuje, zatem zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne dokonane przez Sąd Okręgowy, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia, odstępując jednocześnie od ich szczegółowego powielania.

Spór w niniejszej sprawie został wyznaczony zakresem dwóch zaskarżonych w przedmiotowym postępowaniu decyzji. Stwierdzono w nich, że wobec W. K. ustało ubezpieczenia społeczne rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno – rentowego od dnia 01 lipca 2002 roku do dnia 31 grudnia 2002 roku, od dnia 01 stycznia 2003 roku od dnia 29 września 2004 roku, oraz od dnia 30 kwietnia 2005 roku do dnia 31 maja 2012 roku. Dostrzeżenia bowiem wymaga, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odwołanie od decyzji organu rentowego pełni funkcję pozwu.

Sąd Apelacyjny eksponuje, że postępowanie sądowe przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych opierające się na zasadach procedury cywilnej ma charakter kontradiktoryjny. Ciężar dowodu w przedmiotowej sprawie spoczywał, zatem na skarżącej, która dowody na poparcie swoich twierdzeń powinna była wykazać w postępowaniu przed Sądem I instancji. Sąd, co do zasady nie jest uprawniony do zastępowania strony w zakresie inicjatywy dowodowej, a tym bardziej strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika. Odwołująca, skarżąc decyzje Prezesa KRUS, winna była, zatem wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z ze stanowiskiem strony zmanifestowanym w odwołaniu od zaskarżonej decyzji (quasi-pozwie). Na etapie postępowania sądowo-odwoławczego to nie organ ma udowadniać prawidłowość wydanej przez siebie decyzji, lecz strona ma udowodnić, że wskazane przez nią w odwołaniu okoliczności faktycznie miały miejsce.

W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w k.p.c. Zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu i po stronie ubezpieczonego leży powinność udowodnienia swoich twierdzeń, z których wywodził skutki prawne, co do faktów istotnych w sprawie. Sąd bowiem prowadzi postępowanie w takim zakresie, w jakim zostanie ono zainicjowane przez strony. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c.).

Reguła ta oznacza również, że brak inicjatywy dowodowej strony lub niedostateczne wykazanie zasadności jej stanowiska, co do zasady skutkować będzie oddaleniem odwołania. Wobec powyższego, w postępowaniu sądowym to na skarżącej spoczywał obowiązek odniesienia się do przedstawionych zarzutów oraz wykazania faktów przeciwnych, niż wskazane przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji.

Przechodząc do motywów rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny stwierdza, iż skonstruowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. już na wstępie nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem strona skarżąca w żaden sposób nie uzasadniła, w czym upatruje przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Spór natomiast na obecnym etapie postępowania sprowadzał się do weryfikacji wykładni prawno – materialnej w szczególności przepisów art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 121, z późn. zm.; dalej: ustawa systemowa) oraz art. 41b ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 704 z późn. zm.; dalej: ustawa rolnicza).

Przepis art. 83a ust. 1 ustawy systemowej stanowi bowiem, iż prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Z kolei w ust. 2 ww. przepisu ustawodawca wprowadził unormowanie, iż decyzje ostateczne Zakładu, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być z urzędu przez Zakład uchylone, zmienione lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego.

Problematyka ponownego ustalenia przez organ rentowy podlegania (niepodlegania) powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu w oparciu o art. 83a ustawy systemowej doczekała się szerokiego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz

sądów powszechnych na tle ustawy rolniczej (por. wyrok Sąd Apelacyjny w Rzeszowie z dnia 24 stycznia 2013 roku III AUa 1041/12; Lex nr 1281011). W judykaturze przyjmuje się zatem, że w przypadku ponownego ustalenia przez organ rentowy z urzędu tytułu podlegania (niepodlegania) ubezpieczeniu społecznemu wynikającemu z ujawnienia istotnych okoliczności istniejących przed wydaniem wcześniejszej decyzji ostatecznej (zatajenie faktu podlegania ubezpieczeniu społecznemu), ponownie wydana na podstawie art. 83a ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy rolniczej deklaratoryjna decyzja o niepodleganiu rolniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego wywołuje skutek z mocą wsteczną – ex tunc. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 19 września 2007 r. (III UK 39/07, OSNP 2008, Nr 21–22, poz. 330); z dnia 11 marca 2008 r. (I UK 256/07, OSNP 2009, Nr 11–12, poz. 159) oraz z dnia 09 czerwca 2008 r. (II UK 312/07, OSNP 2009, Nr 21–22, poz. 294). We wszystkich powyżej powołanych sprawach występowała okoliczność zatajenia przez wnioskodawców faktu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Decyzje wydawane przez organy rentowe mają przy tym charakter rozstrzygnięć deklaratoryjnych i są wydawane dla stwierdzenia w konkretnej sytuacji faktycznej, że albo osoba, która dotychczas nie była objęta tym ubezpieczeniem, spełniła określone ustawą wymagania prawne, które uzasadniają „objęcie” jej tym ubezpieczeniem (decyzja o podleganiu temu ubezpieczeniu), albo osoba dotychczas objęta tym ubezpieczeniem, przestała spełniać określone ustawą wymagania prawne, uzasadniające „objęcie” jej tym ubezpieczeniem, co skutkuje ustaniem podlegania temu ubezpieczeniu.

Oznacza to, że decyzja w sprawie stwierdzenia „ustania ubezpieczenia” nie musi być wydawana w wyniku wznowienia postępowania w sprawie zakończonej uprzednio wydaniem ostatecznej decyzji o „podleganiu ubezpieczeniu”, jeżeli nie ma ona na celu ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia tej samej sprawy a jest wydawana w wyniku wszczęcia nowego postępowania, w którym organ rentowy stwierdza, że osoba podlegająca dotychczas ubezpieczeniu następnie przestała spełniać wymagania ustawowe konieczne dla dalszego objęcia jej tym ubezpieczeniem, to zaś następuje, wobec treści art. 3a ust. 1 ustawy, z końcem kwartału, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie temu ubezpieczeniu. Zasady te jednak, dotyczą sytuacji, gdy po prawidłowym objęciu ubezpieczeniem rolniczym zaszły okoliczności uzasadniające wyłączenie z tego ubezpieczenia.

W tym miejscu dostrzec należy, że obowiązek poinformowania organu rentowego przez ubezpieczonego o okolicznościach mogących mieć wpływ na świadczenie wynika z art. 52 ustawy rolniczej w zw. z art. 80 pkt 2 ustawy systemowej. Zatem twierdzenia strony, jakoby to na organie rentowym ciążył obowiązek wykazania, że nie była mu znana okoliczność pozostawania przez zainteresowanego w stosunku pracy, jawią się, jako nietrafne. Analogicznie należało potraktować postulaty strony odnośnie „obiektywnej możliwości” ustalenia ww. okoliczności, której organ rentowy miał zaniechać lub której weryfikacji miał nie wykonać wskutek niedbalstwa. Czego strona nie kwestionowała zainteresowany W. K. zataił przed organem rentowym, iż w spornym okresie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą lub, jako pracownik. Okoliczność ta nie jest dla sprawy indyferentna, co postulował pełnomocnik ubezpieczonej na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym.

Zainteresowany, podlegając ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub jako pracownik, nie spełniał przesłanek do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników z mocy ustawy, a wydanie decyzji o objęciu go tym tytułem ubezpieczenia było dotknięte od początku wadą prawną wywołaną faktem zatajenia podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu. Oznaczało to, że rolniczy organ rentowy, który ujawnił fakt podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu, a następnie brak rocznego nieprzerwanego ubezpieczenia rolniczego, był władny wydać decyzję korygującą z mocą wsteczną wcześniej ustalony bezpodstawnie tytuł rolniczego ubezpieczenia społecznego. Była to w istocie deklaratoryjna decyzja stwierdzająca nie tyle ustanie, co niepodleganie z mocą wsteczną rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, bo została oparta na ustaleniu, że wnioskodawca zataił fakt podlegania innemu tytułowi ubezpieczenia społecznego i z tego względu nie spełniał ustawowych warunków podlegania rolniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego (art. 5a, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu

społecznym rolników, a także art. art. 83a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Ta „nowa” decyzja wydana została nie dlatego, że nastąpiła zmiana w stanie faktycznym lub prawnym, ale dlatego, że ujawnione zostały istotne okoliczności istniejące przed wydaniem wcześniejszej decyzji, które od początku stanowiły przeszkodę do objęcia wnioskodawcy rolniczym tytułem ubezpieczenia społecznego (tak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., I UK 256/07 - niepublikowany). Zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja zmierza wyłącznie do uporządkowania przeszłej sytuacji ubezpieczonego w zakresie podlegania przez niego obowiązkowym ubezpieczonym społecznym, co może w przyszłości wpływać na jego prawa do świadczeń, nie jest zatem bezprzedmiotowa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 października 2015 r. III AUa 336/15; Legalis nr 1378329).

Kontynuując rozważania Sąd Apelacyjny podkreśla, że niezasadne są postulaty strony wyrażone w wywiedzionym środku odwoławczym, jakoby decyzje organu rentowego posiadały charakter konstytutywny, gdyż prowadzą do powstania gwarancyjnego stosunku prawnego. Odnosząc się do kwestii „przedawnienia” i przytoczonego na poparcie argumentacji ubezpieczonej orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 roku (II UZ 38/13), Sąd Apelacyjny wskazuje, że strona wadliwie zrównała stany faktyczne powołanej sprawy ze sprawą rozpoznawaną w przedmiotowym postępowaniu.

Wyraźnie rozróżnić bowiem należy, kwestię bezprzedmiotowości postępowania w sytuacji stwierdzenia podlegania ubezpieczonego po upływie 10 lat od daty wymagalności ostatniej składki na ubezpieczenie, od kwestii stwierdzenia niepodlegania pod ubezpieczenie rolnicze w związku z objęciem ubezpieczeniem powszechnym w równoległym okresie czasu. Sąd Najwyższy stwierdził w przytoczonym orzeczeniu, iż jeżeli wymiar składek, które wygasły, nie może zostać dokonany, to takiego nieustalonego, co do wysokości zobowiązania nie można zewidencjonować na koncie osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym nawet, jako składek należnych, czy też przedawnionych, co nie tylko uniemożliwia przyjęcie ich za podstawę obliczenia emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., ale i nasuwa zasadniczą wątpliwość w kwestii uwzględnienia takiego okresu, jako okresu składkowego przy ustalaniu prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Przedawnienie składek, co do zasady nie stoi na przeszkodzie wydawaniu przez organ rentowy decyzji deklaracyjnych wskazujących na podleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie, za który możliwość ściągnięcia składek już nie istnieje z uwagi na upływ okresu przedawnienia. Przepis art. 83. ust. 1. ustawy systemowej uprawniający Zakład Ubezpieczeń Społecznych do wydania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności, co do zgłaszania do ubezpieczeń i ich przebiegu (ust. 1 pkt 1 i 2 art. 83), nie wskazuje granic czasowych wydania takiej decyzji, ani nie wyłącza wydania takiej decyzji po okresie przedawnienia pobierania składek.

Dopuszczalne jest wobec powyższego wydanie decyzji stwierdzającej podleganie ubezpieczeniom społecznym po upływie okresu przedawnienia składek. Oczywiście jest jednak, iż celem wydawanej w takiej sytuacji decyzji nie może być zamiar ściągnięcia składek. Z chwilą, bowiem upływu ich okresu przedawnienia zobowiązanie z tytułu składek podobnie jak podatkowe wygasa stosownie do art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2015 poz. 613) w zw. z art. 31 ustawy systemowej. Gdyby zatem celem organ rentowego wydającego zaskarżoną decyzję był jedynie zamiar ściągnięcia składek, które uległy przedawnieniu to wówczas rzeczywiście można stwierdzić bezprzedmiotowość takiego postępowania, co na etapie sądowym przed sądem drugiej instancji musiałoby skutkować uchyleniem zaskarżonej decyzji i umorzeniem postępowania.

Reasumując zaskarżone decyzje nie stwierdzały w spornym okresie braku podlegania zainteresowanego pod ubezpieczenia społeczne w ogóle, lecz jedynie stwierdzały, że niedopuszczalne jest podleganie pod zarówno ubezpieczenia społeczne w systemie powszechnym oraz rolniczym. Zasadą w systemie ubezpieczeń społecznych jest bowiem, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym "wyprzedza" ubezpieczenie rolnicze.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny nie dostrzegł przesłanek uzasadniających wydanie postanowienia o zwróceniu się do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zbadania konstytucyjności przepisu art. 83a ustawy systemowej z art. 2

Konstytucji RP, jak również Sąd II instancji oddalił wniosek ubezpieczonego o zwrócenie się w trybie art. 390 k.p.c. z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego. Zagadnienie prawne stanowiące oś sporu w przedmiotowej sprawie nie budzi, bowiem w ocenie Sądu odwoławczego poważnych wątpliwości.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Lucyna Ramlo SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek